

Szklana Góra

Gdy jeden kijek konia udaje,
to drugi ostrym mieczem się staje.
Głowę rycerza dla jego chwały
zdobi przyłbica - durszlak wspaniały.

U boku giermek, czyli pies Burek,
wspiera wyprawę na Szklaną Górę.
a na tej górze księżniczka czeka,
(na piętrze w bloku, nad szklanką mleka).

Ta piękna, mała, słodka księżniczka,
to jest rycerza młodsza siostrzyczka.
Siedzi w komnacie, ma smutną minę
i wyjść nie może, bo ma anginę.

Po drodze trzeba pokonać smoka.
Wspiął się na trzepak, zerka z wysoka,
Celuje z procy coś głośno krzyczy
jak brytan,, co się urwał smyczy.

Choć dopinguje całe podwórze,
ciężko się znaleźć na szklanej górze.
Zepsuta winda bez światła w środku,
trzeba pokonać sto brudnych schodków,

ale nagroda wysiłku warta.
Rycerz wraz z giermkim – grupa uparta,
wreszcie dotarła pod drzwi królewnej.
Tam jest dla giermka serdelek pewny,

Zaś dla rycerza, że się udało
czeka na stole szklanka kakao,
a gdy już słońko przestanie świecić,
mama i tata utulą dzieci,

a na dobranoc dziatwie kochanej
mama przeczyta o Górze Szklanej,
dzielnym rycerzu w błyszczącej zbroi,
który się nawet smoka nie boi.

